

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

## TREŚĆ NUMERU

Od Administracji.

Od Redakcji.

Nieco o ideologii samorządu — *J. Bek.*

Dookoła spraw samorządowych.

Z życia samorządu.

Gmina wiejska i miejska:

a) Organizacja okólnego kredytu spożywców przez samorządy miejskie  
— *S. Kotowski.*

b) Z gmin.

Wiadomości gospodarcze.

Poradnik.

Wydawnictwa nadesłane.

Radjofonja polska i zagraniczna.

Rozbudowa sieci polskich stacyj nadawczych.

Polski przemysł radjotechniczny.

Wędrowki po polskich wytwórniach.

Biblijografia radjowa.

Ogłoszenia.

### KOMUNIKAT O ZMIANIE ADRESU

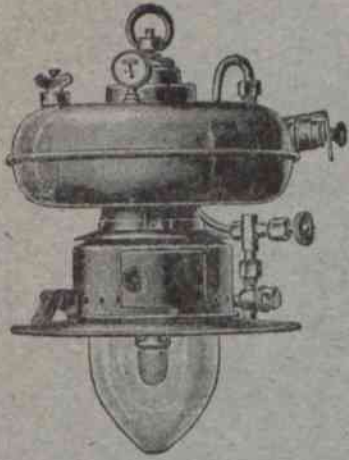
*Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego oraz  
Redakcja i Administracja Tygodnika „Samorząd”*

*podają do wiadomości, że w dn. 17-m listopada r. b. przeprowadziły się  
do nowego lokalu w gmachu Polskiego Banku Komunalnego*

*W WARSZAWIE, PLAC NAPOLEONA Nr. 7.*

*Warszawa, 27 Listopada 1927 r.*

**Cena numeru 1 złoty.**



## LAMPY NAFT.-ŻAROWE

250. 500. 750. 1000 świec

**Bcia Wyszomirscy**

SKŁAD LAMP

Warszawa, Chmielna 36.

OFERTY NA ŻĄDANIE!

POLSKA WYTWÓRNIA RADJOTECHNICZNA

## „IKUB-RADJO“

Jana Kubickiego

Warszawa, Piękna 33

Dostarcza samorządowym instytucjom na dogodnych warunkach solidne i znane z dobroci aparaty radjowe odbiorcze od 1 do 9 lamp.

Ceny przystępne.

Cenniki na żądanie.

Krajowa Wytwórnia Radjo - Aparatów

## SALON-RADJO-KULTURA

Sp. z o. o.

WARSZAWA, BIELAŃSKA 22.

TELEFON 404-39.

Wytwórnia radjo-aparatów, prowadzona przez inżynierów fachowców, wyspecjalizowana w masowej produkcji radjo-aparatów, poleca stale ostatnie nowości Radjotechniki, aparaty różnych typów od detektorowych do 8-lampowych z doskonałym odbiorem całej Europy, w skrzynkach mahoniowych własnego typu (żaluzjowe).

Na dogodnych warunkach! Ceny konkurencyjne!

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

Przeróbki aparatów na nowoczesne układy Neutrodytowe.

Porady fachowe, techniczne bezpłatnie.

## BUDUJMY POLSKĄ WIEŚ OGNIOTRWALE.

UDOSKONALONE MASZYNY DO WYROBU:



Dachówki cementowej,  
Pustaków betonowych,  
Cembrowin studziennych,  
Słupów, Rur, Płyt  
chodnikowych  
z piasku i cementu

Betoniarki,  
Wozy mieszkalne,  
Beczkowozy do  
polewania szosy

POLECA



FABRYKA MASZYN

RZEWUSKI i S-ka Sp. Akc.

WARSZAWA, ULICA ORDYNACKA № 7.



**STERO  
RADJO**

Zakłady  
Radjotechniczne

Warszawa, Sienka 30, telefon 501-52

Polecają znane z prawidłowego montażu i działania odbiorniki detektorowe, 2, 3, 4, 5 i 8 - lampowe nagrodzone na 1-jej Ogólnokrajowej Wystawie Narodowej srebrym medalem.

Bogato ilustrowane katalogi gratis i franco. Żądajcie w pięciuzorrednych magazynach radiowych.



FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA

Wytwórnia Radjoaparatów

„RADJOTECHNIKA“

Warszawa, ul. Wilcza 43. Tel. 271-17.

Superheterodyny 7-mio lampowe, idealnie czysta audycja; odbiór fal krótkich i długich na niewielką ramową antenę. Czterolampowe odbiorniki bardzo selektywne i łatwe w nastrojeniu.

Dwulampowe przenośne, własny typ, ostatnia nowość sezonu radjowego. Wymiar 270 × 210 × 130 mm.

Odbiorniki krótkofalowe 2-u i 3-y lampowe (tylko na zamówienie)

Odbiorniki detektorowe własnego typu doskonale działające i tanie.

Naprawy i przeróbki odbiorników wszelkich typów.

Dogodne warunki — Prawdziwie fachowe porady.



osad. 13458 / 9 / 48

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA  
10 ZŁOTYCH POLSKICH.  
NUMER POJEDYNCZY 1 ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. N 1320.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 7  
TELEFON 131-92 I 225-50.

Redakcja rękopisów niezwraca.

OGŁOSZENIA ZWYKŁE ZA TEKSTEM  
STRONA—800 ZŁ. POL. OGŁOSZENIA CYFROWE, ILLU-  
STROWANE I W TEKŚCIE o 50 proc. DROŻEJ, OGŁO-  
SZENIA ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH DOSTAR-  
CZONE BEZPOŚREDNIO DO ADMINISTRACJI o 25 proc.  
TANIEJ. OGŁOSZENIA, NADESŁANE BEZ PODANIA  
WYMIARU, DRUKUJE SIĘ NA 1/4 STRONY

**Kierownik Redakcji Aleksander Bogusławski.**

**Komitet Redakcyjny:** *Józef Bek, pos. Aleksander Bogusławski, Stefan Boguszewski, Wacław Gajewski, Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.*

ROK IX.

WARSZAWA, 27-go LISTOPADA 1927 R.

Nr. 48

## OD ADMINISTRACJI

Administracja tygodnika „Samorząd“ zwraca się do PP. Prenumeratorów z uprzejmą prośbą o możliwie prędkie uiszczanie prenumeraty za okres od 1-go lipca do 31-go grudnia r. b. W ostatnich dniach Administracja rozesłała do wszystkich PP. Prenumeratorów, którzy jeszcze należności za wymieniony okres nie uścili, specjalne wykazy.

Jednocześnie Administracja komunikuje, że tygodnik „Samorząd“ przejęty został z dniem 1-m lipca r. b. przez specjalną spółkę wydawni-

czą, utworzoną przez Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego i Gospodarczo-Inwestycyjne Zrzeszenie Samorządów Powiatowych. Tytuł spółki brzmi—„Samorząd“ spółka wydawnicza“, spółka z ogr. odpow.. Zarządcami Spółki są pp. Józef Bek i Aleksander Bogusławski. Spółka przejęła tygodnik od d. 1-go lipca r. b., wszelkie więc zaległości z tytułu prenumeraty za czas z przed tego terminu ściągane są we własnym zarządzie przez poprzedniego właściciela, którym było Zrzeszenie Samorządów Powiatowych.

## OD REDAKCJI

Ostatniemi czasy wzrosło w społeczeństwie naszym zainteresowanie się radjem i to nie tylko w mieście, ale i na wsi. Potrzeba wykorzystania radja dla rozwoju kulturalnego a nawet gospodarczego, jest coraz bardziej rozumiana. Z tego też powodu w numerze

niniejszym „Samorządu“ dajemy szereg artykułów i wiadomości z tej dziedziny, mających na celu poinformowanie naszych Czytelników o rozwoju radja i zachęcenie do dalszych wysiłków w kierunku jego wykorzystania.

## Nieco o ideologii samorządu

Przed wielką wojną, przynieść mającą wolność ludom, mówiliśmy o samorządzie gmin miejskich i wiejskich, jako o jednym z darów tej wolności, jako o ziarnie niezawodnem, kulturę i dobrobyt w plonie niosącym. I dziś, kiedy chcemy usprawiedliwić niższość naszą w wielu względach wobec narodów Zachodu, wskazujemy na zupełny zakaz rządzenia się samym sobą, czasu niewoli, na obszarach największego z zaborów, na ciasne

ramy, w które wtłoczono życie samorządne krain naszych w monarchji habsburskiej. Dziewięć natomiast lat, przeżytych pod ożywcem słońcem dekretów o samorządzie miejskim i ziemskim, jest tak znikomym okresem w życiu narodu, że wszelkie ujemne sądy, głosy potępienia, rozczarowania lub zniechęcenia mogą się tylko zwrócić przeciwko tym, co je wypowiadają, jako wyraz braku zastanowienia, poprostu — lekkomyślności dowody.

0224 / 73 / 1524



Przeciwnie, krótkość tego okresu upoważnia do ciąglego jeszcze mówienia i pisania o zasadniczych warunkach rozwoju, o budowie i życiu jednostek samorządu powszechnego, do precyzowania szczegółowych jego zadań.

Jedno jest niezawodnie prawdziwe, że ogół obywateli zamało się garnie do samorządu, a jeśli nawet przy wyborach organów i władz, zwłaszcza miejskich, rzesze głosujących są dość liczne, to siłą popychającą ku urnom wyborczym są w stopniu wysokim rachuby oboje sprawie, interesy partyjno-polityczne lub zgoła osobiste. Nie pomoże tu coraz bardziej rozpowszechniany, w najlepszej wierze wygłaszany pogląd, że praca dla samorządu — to praca dla państwa; samorząd przecież — głoszą, — to sprawowanie części administracji publicznej, w zastępstwie państwa i dla państwa, w granicach potrzeb pewnych jednostek terytorjalnych, w granicach ustaw państwowych, przy pomocy i pod nadzorem rządu. Odsuwając na bok ocenę słuszności takiej definicji, musimy uznać jej bezcelowość, jako zachętę, jako pobudki do żywszego zajęcia się samorządem. — Do uczuć „państwowych”, do „Państwa”, jako przedmiotu trosk i wysiłków każdego obywatela, odwoływać się u nas — jest praca jeszcze zawodna. Brak nam bowiem tego, co się pospolicie nazywa zmysłem państwowym.

Zmysł państwowości — to wypadkowa różnych procesów duchowych, towarzyszących odpowiednim czynom, dokonywanym przez pokolenia. Składa się nań przedewszystkiem poczucie solidarności wszystkich obywateli, mocniejsze od wszelkich odśrodkowych dążeń w imię interesu klasowego, wyznaniowego czy nawet narodowościowego. Czyż można liczyć na obecność tej więzi duchowej w masach naszych? Wprawdzie lubimy wskazywać na rok 1920, kiedy to wobec groźby zniszczenia ziem polskich przez nawałę ze Wschodu, naród się ocknął i wystawił armję ochotniczą. Była to jednak garstka, w której jądro stanowiła młodzież przeważnie ze szkół wyższych i średnich, a masy czekały „aż będzie pobór nakazany”. Wiemy też, że manewrujące armję liczyły niezawodnie na poparcie pewnych żywiołów robotniczych w miastach większych, a żydzi już nawet w małych miasteczkach witali radośnie zdobywców chwilowych. — W roku zaś 1914 powszechne były głosy wśród ludu wiejskiego w Galicji, że „Moskal tylko na panów i księży idzie, ale ludowi sprzyja”, co dobrze wpływało na życzliwy nastrój wobec najeźdźcy...

W genezie zmysłu państw. odgrywa następnie rolę pierwszorzędną — poszanowanie prawa, którego źródłem jest wola narodu, a kodyfikatorami prawodawcze przedstawicielstwo i rząd państwowy. Nie mieliśmy czasu na to. Od 10 lat dopiero ustanawiamy sobie prawa sami. A i w tym okresie nie można powiedzieć, aby ciała stanowiące prawo cieszyły się powagą i szacunkiem. Wszystko się składało na to, aby tę powagę Sejmu uszczuplić, aby zachwiać wiarę w jego autorytet, patryjotyzm i wyższy intelekt. Do złych tradycji z czasów niewoli co do nieszanowania prawa, jeśli dodamy lekceważenie Sejmu, brak twardej, czujnej i konsekwentnej władzy wykonawczej, staje się zrozumiałem, że ten drugi z najważniejszych czynników w tworzeniu się zmysłu państwowego, jest ilością jeszcze znikomą.

Trzeci — gotowość do ofiarności na rzecz Państwa, wyrażająca się bodaj tylko w chętnym ponoszeniu ciężarów, ucziwem wykazywaniu dochodów i płaceniu podatków — to roślinka wątła, wymagająca długich lat pielęgnowania i troskliwości. Można rzec, że jest odwrotnie, że się u nas rozwinął zmysł antipodatkowy, że dążność do oszukania skarbu Państwa stała się prosto instynktowną, uważaną jest za naturalny wyraz samoobrony. I jeżeli gdzie można się spotkać z normalnym procesem wykazywania i płacenia danin publicznych, to właśnie w samorządnej gminie wiejskiej. Słyszemy także dość często o dobrowolnej ofiarności na rzecz gminy pod postacią zapisów lub darów na budowę szkoły, domu ludowego, przytułku dla starców i t. p. Czy kto słyszał natomiast o ofiarach na rzecz Skarbu Państwa?

Nie próbujmy tedy zachęcać obywateli do czynnego, ofiarnego udziału w życiu samorządu podnoszeniem, że to jest praca dla Państwa.

Jeżeli już idzie o propagandę, to raczej lepszą będzie metoda przedstawiania przeszłości samorządnych wsi, miasteczek i miast polskich. Stamtąd spłynie ta siła przekonująca, jaką ma tradycja; przez tyle stuleci ludność sama sobie radziła, sama sobą rządziła w swych codziennych kłopotach i zagadnieniach, wynikających z faktu skupienia, gromadzkiego współżycia, stosunków sąsiedzkich, — dlaczegoż by teraz nie miała wrócić do tego samego stanu samoradności i samopomocy? Obywatele muszą uczuć i zrozumieć, że w pewnych potrzebach i sprawach mogą jedynie i wyłącznie liczyć tylko na siebie samych, jak to było w owych czasach z przed stuleci, kiedy władza państwowa nie zajmowała się życiem poddanych poza ochroną granic i wymierzaniem sprawiedliwości i to tylko w sprawach ważniejszych.

Jeżeli na co można wskazywać dziś jako na wzór i szkołę, to na pracę spółdzielczą. Tam, spólna z samorządem powszechnym idea, że interes jednostki najpewniej w interesie ogółu znajduje zadowolenie, spotyka wyraz mocny, jasny i łatwo zrozumiały. Oczywiście — w spółdzielczości najczystszej, przeważnie obronie pożywców służącej, dobrze prowadzonej i duchem twórczym przejętej. — Ale nauka spłynie i z życia spółdzielni, źle postawionych. Zwykle bowiem w złych zrzeszeniach tak się dzieje, że członkowie, po wpłaceniu wpisowego i udziałów, po uchwaleniu statutu i wyborze zarządu, całą troskę prowadzenia, cały trud walki z konkurencją prywatną, z chciwością i nieuczciwością, ze zjednywaniem coraz większej liczby członków — składają na ten Zarząd, cudów od niego oczekując. — To samo czynią gminy, nawet same rady gminne, spuszczać się na wójta i urząd gminny, rady i sejmiki powiatowe — na starostę i biura wydziałów. A jak w spółdzielniach zarząd spoczywa przeważnie w rękach ludzi, gdzieindziej na życie pracujących, tak tu pamiętać trzeba, że wójt i urząd gminny — czas swój i pracę w lwiej części wypełnianiu państwowych, nie gminnych spraw i obowiązków poświęcają. Więc wesprzeć się muszą pracą swą radni. — A dróg do tego i sposobów jest wiele. — Solidarność w życiu gatunku ludzkiego odegrała zawsze, od czasów najdawniejszych, rolę wysoce twórczą, — o wiele skuteczniej przyczyniała się do utrzymania przy



życiu ludów i plemion, niż walka i spółzawodnictwo. O ileż mocniej występować winna dzisiaj, o ileż goręcej rozdmuchiwać powinniśmy to ognisko życia teraz, kiedy zależność wszystkich od wszystkich wzmagą się, wsku-

tek postępów podziału i specjalizacji pracy, potężnego rozwoju komunikacji, tych naczyń krwionośnych, przez które spływają na nas dobrobyt i kultura...

J. B.

## Dookoła spraw samorządowych

### DJETY I KOSZTA PODRÓŻY KOMISARZY WYBORCZYCH PRZY WYBORACH GMINNYCH.

(Z.). Na zapytanie jednego z Wojewodów, czy koszta podróży i djety komisarzy wyborczych przy wyborach do rad gminnych w gminach wiejskich na obszarze b. Król. Kongr. mają być pokryte z funduszków gminnych, Min. Spraw Wewn. wyjaśniło (pismo z m. listopada r. b. Nr. SS. 5571/27), że w myśl § 2 regulaminu wyborczego do rad gminnych z dn. 25 maja 1927 w związku z art. 20 i art. 40 dekretu o tymcz. ordynacji powiatowej z dn. 4 lutego 1919, komisarza wyborczego przy wyborach do rad gminnych w gminach wiejskich wyznacza starosta jako Przewodniczący wydziału powiatowego, t. j. organu powołanego według art. 45 tego dekretu do sprawowania nadzoru nad samorządem gminnym. Wobec tego, że wspomniane wyznaczenie komisarza wyborczego następuje jak to już zaznaczono z tytułu państwowego nadzoru, należy nakładanie na gminy obowiązku ponoszenia kosztów podróży i djet tego komisarza uznać za nieuzasadnione i omawiane koszta i djety wypłacać z funduszków powiatowego związku komunalnego.

Co do poruszonej przez wojewodów drugiej kwestji, a mianowicie, czy gmina może być obciążona kosztami delegacji urzędnika, wysyłanego celem przeprowadzenia dochodzeń w wypadku wniesienia protestów wyborczych, Ministerstwo wyjaśniło, że z uwagi na postanowienia art. 2 § 17 powołanego regulaminu wyborczego w związku z wymienionymi wyżej przepisami dekretu o tymcz. ordynacji powiatowej, wniesione protesty

wyborcze rozstrzyga starosta jako organ powiatowego związku komunalnego, wobec czego wspomniane koszta dochodzeń winny być pokryte również z funduszków powiatowego związku komunalnego.

### W SPRAWIE ZADRZEWIENIA MIAST, MIASTECZEK I WSI.

#### SPÓŁDZIELNIA LEŚNIKÓW

Spółdz. z ogr. odpow. Warszawa, Nowy-Świat 36, powołując się na rozporządzenie P. Min. Spr. Wewn. z dnia 2.XI. b. r. w sprawie zadrzewienia miast, miasteczek i wsi, ogłoszonego w tygodniku „Samorząd” w Nr. 47 z dnia 20. XI. b. r.

poleca

Sadzonki i drzewa w różnym wieku i ilościach. Spółdzielnia również poleca niezbędne przy zadrzewianiu narzędzia, t. j. lancety stalowe, oraz drewniane—okute.

W celu zgromadzenia odpowiedniej ilości sadzonek i drzewek, Spółdzielnia uprasza P. T. o nadsyłanie zgłoszeń z podaniem gatunków, wieku i ilości, nie później jak do 1-go lutego 1928 r.

Cenniki i warunki dostawy Spółdzielnia wysyła na żądanie.

## Z życia samorządu

### Z DZIAŁALNOŚCI ZRZESZENIA SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH.

Rozwijająca się pomyślnie Składnica Sanitarna Zrzeszenia Samorządów Powiatowych w Warszawie, mieszcząca się przy ul. Leszczyńskiej Nr. 6, staje się z każdym dniem popularniejszą wśród swoich odbiorców, jak o tem świadczy między innymi uchwała Wydziału Powiatowego Sejmiku Wołkowyskiego, powzięta na posiedzeniu w dniu 4 listopada r. b. w następującym brzmieniu:

„Wydział Powiatowy przyjmuje do wiadomości sprawozdanie z działalności Zrzeszenia Samorządów Powiatowych za 1-sze półrocze r. b. i bilans na 1-go lipca r. b., nadesłane przy piśmie

z dnia 15.IX. r. b. (L. spr. 6657), postanawiając zarazem, wobec oświadczenia przewodniczącego o należytem wykonywaniu przez to Zrzeszenie obstalunków na środki lecznicze dla szpitali Sejmikowych, zaopatrywać nadal szpitale w niezbędne przedmioty, oraz czynić — w miarę możliwości — zakupy innych przedmiotów za pośrednictwem będącego w mowie Zrzeszenia, polecając kierownictwom szpitali i przychodni zakupywać medykamenty i środki opatrunkowe na miejscu tylko w wyjątkowych wypadkach i nie możliwości sprowadzenia tych przedmiotów ze Zrzeszenia”.

Poniżej zamieszczona tabela porównawcza obrotów Zrzeszenia Samorządów Powiatowych w r. 1926 i 1927 świadczy o stałym rozwoju wszystkich agend Zrzeszenia.



Tabela porównawcza obrotów Zrzeszenia Sam. Pow. w roku 1926 i 1927 na dzień 1.X. 1927.

DZIAŁY	Za I półrocze		Za III-ci kwartał		Razem do 1 X. 1927 r.		
	obrót ogólny	średni miesięczny	obrót ogólny	średni miesięczny	obrót ogólny	średni miesięczny	
Składnica Sanitarna . . . . .	za 1926 r.	234.018,91	39.003,15	92.990,56	30.996,65	327.009,47	36.334,38
	za 1927 r.	373.634,85	62.272,47	108.648,21	36.216,07	482.283,06	53.587,—
Drukarnia . . . . .	za 1926 r.	61.547,08	10.257,84	30.864,29	10.288,10	92.411,37	10.267,93
	za 1927 r.	65.872,—	10.978,66	34.639,—	11.546,33	100.511,—	11.167,88
Dział Komisowy . . . . .	za 1926 r.	45.000,—	7.500,—	19.043,06	6.347,68	64.043,06	7.115,89
	za 1927 r.	257.557,72	42.926,28	135.400,72	45.133,64	392.958,44	43.662,05
R A Z E M . . . . .	za 1926 r.	340.565,99	56.760,99	142.897,91	47.632,43	483.463,90	53.718,20
	za 1927 r.	697.064,57	116.177,41	278.687,93	92.896,04	975.752,50	108.416,93

## BUDŻETY POWIATOWE W WIELKOPOLSCE.

(W.D.) Dla zobrazowania budżetów powiatowych w Wielkopolsce, co obecnie jest łatwiejsze wobec ujednolicenia budżetowania w całej Polsce, podajemy poniżej cyfry z budżetu powiatu Krotoszyńskiego na rok 1927/28. Powiat średni, obszar, 502 klm.², ludności około 45.000, z tego na wieś bez miast wypada 27.500 mieszkańców.

Wydatki zwyczajne 344.217 zł.  
Wydatki nadzwyczajne 112.006 zł.

Razem: 456.223 zł.

Wydatki nadzwyczajne wynoszą aż 24%, ale to tylko wyjątkowo, ze względu na dużą nadwyżkę budżetową z roku 1925.

Rozkład wydatków zwyczajnych na poszczególne działy przedstawia się w cyfrach i procentowo, jak następuje:

I. Administracja ogólna	66352 zł.	19,2%
(Koszta personalne 12,4%, rzeczowe 6,8%).		
IV. Spłata długów	1741 ..	0,3%
V. Drogi	134945 ..	39,3%
VI. Oświata	11600 ..	3,2%
VII. Kultura i sztuka	600 ..	0,3%
VIII. Zdrowie publiczne	7320 ..	2,3%
IX. Opieka społeczna	32170 ..	9,3%
X. Rolnictwo	8700 ..	2,3%
XII. Bezp. publ. (pożarnictwo)	1050 ..	0,4%
XII. a) Świadczenie na rzecz innych związków komun.	51932 ..	15,4%

(Z tego podatek do Starostwa Krajowego 30339 zł., na zapomogi dla gmin wiejskich, na pokrycie niedoborów 20000 zł., a na druki i formularze dla gmin 1600 zł.)

XIII. Różne 27800 .. 6,3%  
(Głównie na kosza utrzymania sił pomocniczych i dodatku dla 3 Komisarjatów obw. na co preliminaruje się 21696 zł.).

## Wydatki nadzwyczajne (inwestycje).

II. Majątek komunalny. Budowa domów urzędniczych	56690 zł.	50,1%
(Ukończenie jednego domu i rozpoczęcie drugiego).		
V. Drogi. Budowa nowych szos i bruków	45316 ..	41,0%
VIII. Zdrowie publiczne. Budowa przychodni przeciw gruźliczej i jaglicznej	10000 ..	8,9%

## Dochody zwyczajne

I. Majątek komunalny (15000 zł. z dzierżawy alei owocowych i trawy przy szosach.)	20000 zł.
II. Przedsiębiorstwa komun.	
III. Subwencje i dotacje (prywatne renty drogowe)	10660 ..
IV. Zwroty (renty na utrzymanie dróg państw. 18600 zł., a na byle drogi prowincjonalne 43200 zł.)	73463 ..

V. Oplaty administracyjne	1700 ..
VII Dopłaty	2500 ..
VIII. Udział w państwowych podatkach (z podatku dochodowego)	35000 ..
IX. Dodatki do państwowych podatków (pod. gruntowy 83885 pod. przemysłowy 5000 pod. dochodowy 75000 pod. od spożycia 18000)	191885 ..
X. Podatki samoisne	10694 ..
XI. Różne dochody (W tem zaległości czynne 82726 zł., t. j. właściwie nadwyżka z lat poprzednich)	83533 ..

Razem 419436 zł.

## Dochody nadzwyczajne.

I. Nadwyżka z roku poprzedniego (Nadwyżka wynosi oprócz tego 82726 zł. w zaległościach czynnych czyli razem 115000 zł., którą to sumę obrócono prawie w całości na inwestycje)	32787 zł.
II. Subwencje i dotacje	4000 zł.
	Razem 36707 zł.

Jak z powyższego zestawienia dochodów wynika:

Wszystkie daniny razem pokrywają tylko 67,5% wydatków zwyczajnych, renty drogowe i zwroty 25,6%, dochody zaś z majątku (aleje owocowe i trawa przy drogach 5,6%).

Specjalnych opłat drogowych nie pobiera się, pozatem są uzyskane wszystkie źródła dochodowe oprócz dodatku do opłat od wyrobu i sprzedaży spirytusu, który daje zupełnie nic nieznaczące sumy, a jest niepopularny.

Uwagę zwraca wysokość subwencji na niedobory gminne 20000 zł. (oprócz tego na poprawę dróg gminnych uchwalono subwencji w dziale V — 16922 zł.), dalej kosza Komisarjatów obwodowych w sumie 21606 zł., następnie podatek na Starostwo Krajowe (30339 zł.); na zakłady krajowe (umysłowo-chorych, głuchoniemych i niewidomych) płaci nadto powiat bardzo znaczne sumy za ubogich, przeszło 190000 zł., z czego interesowane gminy zwracają tylko 1/3. Tak samo tylko 1/3 część zwracają miasta, które dają 1/4 chorych, a nie płacą nic prawie podatków na powiat.

Natomiast otrzymuje powiat od państwa i Starostwa Krajowego znaczne subwencje (61200 zł.) na utrzymanie państwowych i prowincjonalnych szos. Na utrzymanie wszystkich dróg wydaje powiat aż 134945 zł. czyli 39,3% całego budżetu zwyczajnego, co tłumaczy się niezwykłą gęstością sieci szos (91 klm. szos powiatowych, 86 klm. krajowych i 21 klm. państwowych — oraz 25 klm. powiat. dróg nieumocnionych). Oprócz zaś tego na budowę szos i bruków wykazuje budżet nadzwyczajny 45316 zł. Wszystkie zatem wydatki drogowe wynoszą przeszło 180000 zł.



# GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

## Organizacja okólnego Kredytu spóżywców przez samorządy miejskie, jako podstawa zwiększenia spóżycia i regulacji cen na artykuły pierwszej potrzeby

Samorządy miejskie mogą regulować ceny artykułów pierwszej potrzeby przez zakładanie i prowadzenie sklepów i składnic. Aby tym się dobrze powodziło, muszą być popierane przez ludność, lecz tu, nawet najenergiczniejsza propaganda rozbija się dla naturalnych przeszkód, jaką jest ograniczona możność spóżycia ludności, a co najważniejsza wobec konkurencji drobnych sklepików, sprzedających towary w gorszym gatunku, ale na kredyt.

Z temi sklepikami należy walczyć ich własną bronią — kredytem. Walczyć nie po to, aby je zniszczyć i odebrać „kawalek chleba”, ale aby zmusić ludność do przestrzegania własnego dobra przez spóżywanie artykułów w dobrym gatunku.

Istnienie drobnego kredytu spóżywczego przeraża społeczników i zwalczają go oni w imię oszczędności, w gromadzeniu których widzą przyszły dobrobyt kraju. Ponieważ, w obecnych warunkach gromadzenie to odbywa się zbyt powoli i daje rezultaty ogólnie zbyt małe, postaramy się wprzęgnąć owego „konia ciągnącego na manowce” — kredyt spóżywczy — do pracy twórczej. Zmieńmy nawet tę nazwę na: obrót towarowy — bezpieniężny — „konto towarowe spóżywczy”.

Dzielimy spóżywców — klientów sklepów miejskich na cztery grupy:

- 1) pracowników gminy,
- 2) pracowników instytucyj państwowych,
- 3) pracowników instytucyj prywatnych i
- 4) innych.

Dla pierwszej grupy otwieramy kredyt a conto gazy następnego miesiąca. Dla drugiej — to samo drogą umowy zbiorowej. Dla trzeciej — za poręczeniem dwóch osób. Dla czwartej — conto jest zabezpieczone kaucją pieniężną lub papierem procentowym do wysokości kredytu.

Technika zakupów może być dwojaka:

- 1) każdy spóżywca może mieć conto towarowe lub
- 2) system bonów.

Pierwszy system jest mało podatny i wymaga dużo pisaniny. Możliwy do stosowania w małych miastach, gdzie istnieje jeden sklep miejski.

Drugi system — bonowy jest bardzo dogodny dla spóżywcy i przedsiębiorstwa, gdyż:

1) spóżywca otrzymuje od sklepu miejskiego pewną ilość bonów na określoną sumę i płaci temi bonami jak pieniędzmi: Może więc kupować w każdym sklepie miejskim bez kłopotu dla buchalterji przedsiębiorstwa;

2) system ten czyni zbędnym trzymanie całej armji buchalterów, kontrolerów i, co najważniejsza, daje możność skierowania spóżywcy po towary, nie znajdujące się w sklepie miejskim do sklepów prywatnych, z którymi zawarto umowę. Sklepy te chętnie wejdą w umowę,

gdy np. zapewni się im przyjęcie tych bonów na opłatę podatków miejskich.

Korzyści sprzedawania na kredyt:

a) Spóżywca zakupuje większą partję towarów, obliczając te na cały miesiąc, przez co uniknie się rozdrabniania zakupów;

b) Zmniejszy głód gotówki w kraju, gdyż obroty będą bezgotówkowe, drogą przelewu sum należnych;

c) Papiery procentowe jako kaucja od osób czwartej grupy spóżywców mogą być zastawiane i dadzą zasób kapitału;

d) Stwarza nową formę spółdzielni, więcej dostosowaną do potrzeb społeczeństwa na dorobku takiego, jak nasze.

Rynek zbytu będzie się zwiększał. Zło, które leży w drobnym kredycie spóżywczym w sklepikach, przez skrupowanie uzależnionego spóżywcy, stanie się dobrem w miejskich, gdy przywiąże do nich spóżywcę. Sklepy miejskie będą mogły wehodzić w porozumienie z wytwórcami i wywierać na nie nacisk przez groźbę otwierania własnych wytwórni, a z czasem, gdy system ten ogarnie większość mieszkańców miasta — przez wprowadzanie w czyn tej groźby.

Teraz dochodzimy do skutków. Sklep miejski, biorąc towary z hurtowni, część należności będzie mógł spłacić bonami, które sam będzie również realizował. W miarę rozszerzania się i zdobycia zaufania, bony będą krążyły jak pieniądze, przez co rynek będzie odciążony od poszukujących gotówki, gdyż w miarę jak sklep miejski będzie ogarniał nowe dziedziny spóżycia — też same będą wracały do niego.

System ten może podźwignąć nawet takie przedsiębiorstwa miejskie, jak: teatry, kino i t. d.

Również przy tym systemie można skutecznie wypierać towary zagraniczne, a popierać krajowe, dając te w najlepszym gatunku, przez co przewycięża się uprzedzenia spóżywców.

W prowadzeniu sklepów należy uniknąć nadmiaru biurowości, aby armja buchalterów i kontrolerów nie była większa od zespołu zatrudnionych przy sprzedaży. Uważałbym, że w miastach wielkich wejście w porozumienie z biurem detektywów prywatnych, celem nadzoru pracowników, jako ubezpieczenie, będzie kosztowało taniej — i sprawniejsze, niż łańcuch kontroli biurowej.

Od artykułów pierwszej potrzeby może sklep miejski z czasem przejść do artykułów ogólnych drogą umowy z prywatnymi sklepami. Prowadzenie własnych wytwórni artykułów „drugiej potrzeby” — jak: ubranie, obuwie, galanterja — jest niepożądanem, ze względu na „nieruchawość” tych — ciężkość dostosowania się do gustów klienteli.

Ideał przyszłości: koroną tego systemu, gdy sklep miejski ogarnie większość obywateli gminy, będzie wyz-



sza forma spółdzielni — dywidenda będzie wypłacana samemu społeczeństwu — gdyż zyski dzisiejszych pośredników handlowych w połowie będzie posiadało miasto (druga połowa, w imię słuszności będzie wypłacana spożywczy, jako temu, który przyczynia się do wzrostu przedsiębiorstwa), mogące zużyć te na cele własne, aż do obniżenia podatków do minimum i oparcia budżetu na dochodzie ze sklepów miejskich, tak, że obywatel gminy „nic nie robiąc” będzie zwolniony od części ciężarów podatkowych.

Cała ta akcja byłaby zbyteczną tam, gdzie walkę i ochronę przed wyzyskiem i szkodnictwem pośrednictwa prywatnego podjęły i prowadzą zwycięsko spółdzielnie spożywców, ich związki i hurtownie. Ale u nas ruch ten ma jeszcze bardzo daleką przed sobą drogę do

uporządkowania wymiany i produkcji prowadzącą, jakkolwiek na nią już wszedł i mocno po niej kroczy. Natomiast zarządy miast naszych, zmuszone w latach wojny i powojennych do zaopatrywania ludności w środki pierwszej potrzeby, wyrobiły już sobie pewne metody działania, posiadają aparaty techniczno-handlowe i cokolwiek rutyny w tej dziedzinie. Idzie więc o to, aby uczyniły jeszcze duży krok naprzód, za który uważam sposób powyżej opisany \*).

*Feliks Kotowski.*

\*) Zwracamy uwagę naszym czytelników na powyższy pomysł i byłibyśmy wdzięczni za uwagi co do możliwości wprowadzenia w życie. (Red.)

## Z GMIN

**Z POSIEDZENIA RADY GMINNEJ GMINY CZARNOCIN, POW. ŁÓDZKIEGO.** Na posiedzeniu Rady Gminnej gm. Czarnocin, odbytem dn. 29 ub. m. m. in. uchwalono zwrócić się do dozoru szkolnego gm. Czarnocin z prośbą o wydzierżawienie gminie trzech morgów gruntu z parceli, przydzielonej pod budowę 7 klasowej szkoły powszechnej w Czarnocinie, na urządzenie boiska sportowego. Równocześnie Rada Gminna uchwaliła zwrócić się do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi o wyrażenie swej zgody na wydzierżawienie w mo- wie będącego gruntu na cel wyżej wspomniany.

**POSIEDZENIE WÓJTÓW GMINNYCH W SKIERNIEWICACH.** Na odbytem posiedzeniu wójtów i sekretarzy gminnych pow. skierniewickiego przewodniczył nowo mianowany p. o. starosta, p. M. Porowski, który w przemówieniu swem wyszczególnił ujemne strony gospodarki gmin, zauważone podczas inspekcji powiatu. Między innymi, polecił niezwłocznie zająć się stanem dróg, polepszeniem warunków sanitarnych, sprawą szkolnictwa, kas gminnych i wreszcie poparciem wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Posiedzenie trwało 7 godzin.

**ROZBUDOWA GDYNI.** W dniu 15 b. m. odbyło się pod przewodnictwem Dyrektora Departamentu Morskiego posiedzenie Stałej Komisji Międzyministerjalnej dla spraw rozwoju portu i miasta Gdyni. W obecności Wojewody Pomorskiego, p. Młodzianowskiego, omówiony został stan finansowy Magistratu m. Gdyni. Ze względu na niezbędne inwestycje miejskie postanowiono na 23 b. m., zebrać specjalną komisję, złożoną z przedstawicieli zainteresowanych Ministerjów, oraz Magistratu Gdyni, która zajmie się sprawą wynalezienia sposobu uzyskania dla miasta potrzebnych środków.

Następnie wyjaśniona została kwestja doprowadzenia bocznic kolejowej do obozu emigracyjnego, która technicznie jest możliwa do przeprowadzenia, przedstawiając jedynie tylko pewne trudności eksploatacyjne.

Przy omawianiu postulatów sanitarnych komisja uchwaliła w pierwszym rzędzie kłaść nacisk na budowę

wodociągów i kanalizacji, następnie podkreśliła potrzebę budowy stacji kwarantannowej, domu pogrzebowego, oraz wydzielienia placu pod cmentarz.

Sprawa planu regulacji miasta Gdyni ustalona będzie definitywnie w dniach najbliższych.

Co do budowy kanału przemysłowego, komisja uznała możliwość przeprowadzenia go na przestrzeni 3 — 4 klm., oddając do dyspozycji portu znaczne tereny pod budowę zakładów przemysłowych.

**CEGIELNIA MIEJSKA.** Magistrat m. Warszawy występuje do Rady Miejskiej o upoważnienie do zaciągnięcia z Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki długoterminowej w sumie 5 milionów zł. na dokończenie budowy cegielni miejskiej w Burakowie.

**Z POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ MIASTA PRASZKI.** Na posiedzeniu Rady Miejskiej m. Praszki, odbytem w dn. 22 września r. b., postanowiono zwrócić się do władz nadzorczych z prośbą o wybudowanie szosy Praszka — Skomlin i prosić sejmik powiatowy w Wieluniu o wyasygnowanie na ten cel sumy 49.000 zł., która pozostała do dyspozycji sejmiku z ogólnej sumy 150.000 zł. zaciągniętej pożyczki na inwestycje w powiecie. Jednocześnie postanowiono zwrócić się do władz górnośląskich i woj. Poznańskiego o poparcie tej budowy, ponieważ szosa ta połączyłaby Polski Górny Śląsk z dzielnicą Poznańską drogą o wiele krótszą od dotychczasowej drogi przez Wieluń.

**Z POSIEDZENIA ZARZĄDU M. SOSNOWCA.** Na ostatnim posiedzeniu zarządu miasta Sosnowca postanowiono, stosownie do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa, rozszerzyć istniejący przytułek dla starców i nieuleczalnie chorych; przesłać do Rady Miejskiej o zatwierdzenie na przyszły rok statutów podatkowych, a mianowicie: dodatku do państwowego podatku od nieruchomości w wysokości 50 proc. podatku państwowego, podatku od oświetlenia elektrycznego w lokalach restauracyjnych i rozrywkowych w wysokości 50 proc. ceny zużytego prą-



du, podatku od kopalni węgla w wysokości 1 proc. ceny węgla, oraz statutu o specjalnych opłatach drogowych i komunalnych. Ponadto zarząd uchwalił pobierać podatek od imprez kabaretowych w 2 cukierniach.

Z MAGISTRATU M. KALISZA. Magistrat m. Kalisza nadesłał do urzędu wojewódzkiego w Łodzi projekt budowy nowego dworca kolejowego, który stanąłby w najbliższym czasie.

## Wiadomości gospodarcze

### KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 22. XI. 1927).

1 dol. St. Zjedn. — 8,86 — 8,90 zł.

100 frank. szwajc. = 172,36 — 171,73 zł.

1 funt szterl. = 43,58 — 43,37 zł.

100 frank. franc. = 34,97 — 35,15 zł.

### CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania).

W dn. 22. XI. 1927 r.: Warszawa:

Zyto kongresowe 40,25 zł.

Pszenica pomorska 48,6 zł.

Jęczmień na kaszę 38 zł.

Owies 36 — 35 zł.

### NABIAŁ.

W dn. 14. XI. 1927 r.: Warszawa:

Mleko niezbiierane: Cena za 1 litr mleka w hurcie 0,46 zł.; steryliz. butelka ca 400 gr. — 0,55 zł.

Masło: za 1 kg. w detalu: wyborowe luksusowe 8,2 zł., mleczarskie deserowe II gat. 7,4 zł.; mleczarskie solone 7,0 zł. oselkowe 6,6 zł.

Ceny masła w hurcie rozumieją się o 10% mniej cen detalicznych.

Jaja: świeże gwarantowane po 25 gr. za sztukę.

Śmietana 25% tłuszczu 4 zł. za 1 kg.

## O Ś W I E T L E N I E M I A S T, G M I N

(vide ogłoszenie firmy „POLMET” na 4 str. okładki).

## PIECE i KUCHNIE fabryki PIOTR ŁAWACZ i S-wo w KOŃSKICH

Filje: WARSZAWA, Danilowiczowska 2, tel. 202-54. ŁÓDŹ, Sienkiewicza 30.

## S P Ó Ł K A I N Ż Y N I E R Ó W M E L J O R A C J I

S. z O. O. — WARSZAWA, ul. Kopernika 8 m. 3,  
wejście: Szczygła 12. Tel. 204-73.

MELJORACJE ROLNE, ROBOTY ZIEMNE I WODNE.

# Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* urząd gminy Skuły powiatu Błońskiego, zapytuje:

1) czy żydzi mają prawo posiadać tytułem własności, czy dzierżawy grunta włościańskie ukazowe i w jaki sposób ewent. można ich z tej ziemi usunąć.

2) czy technik zarządu telefonicznego ma prawo wynajmować na koszt gminy podwoły, zamiast zwrócić się o to do gminy.

3) czy dyrekcja poczt, telegr., telef. ma prawo samowolnie zabrać pewną ilość słupów gminnych na inną linię; czy gmina ma prawo sama wartość ich potrącić z należności za używanie telefonu.

*Odpowiedź:* 1) Jakkolwiek zakaz ten jest niezgodny z ustawą konstytucyjną, to niemniej to obowiązuje i zawarty jest w art. 91 ustawy organizacji ziemskiej włościan (Zb. pr. ces. ros. t. IX, kontynuacja z r. 1913 Osobne dodatki księga dziewiąta). Usunięcie żyda z tej ziemi może nastąpić w drodze sądowej na wniosek władzy nadzorczej nad samorządem gminnym (art. 103-105 wyżej cytowanej ustawy).

2) o ile w umowie z dyrekcją gmina zastrzegła sobie, że sama dostarczy podwoły dla technika, to nie miał on tego prawa czynić i w takim wypadku przysługuje gminie prawo żądania od dyrekcji zwrotu zbędnie

wydanej sumy. W przeciwnym razie gmina nie posiada tego prawa i kosztą te winna sama ponieść.

3) Dyrekcja nie ma tego prawa i gmina winna wnieść w tej sprawie zażalenie, ewent. i skargę sądową w myśl art. 1 i 2 ustawy postępow. sądowego cywilnego z r. 1864. Natomiast wszelkie samodzielne kroki egzekucyjne gminy wobec Dyrekcji są pozbawione podstawy prawnej. Konsekwencją tego może być przerwanie komunikacji telefonicznej, wobec nieopłacenia całej należności i za okres przerwy gmina będzie musiała abonament zapłacić.

2. *Pytanie:* magistrat m. Nieszawy zapytuje:

czy ma on prawo do wykonywania na rzecz miasta prawa polowania na gruntach niektórych mieszkańców miasta, analogicznie do takich uprawnień gromad, czy też prawo to przysługuje poszczególnym właścicielom.

*Odpowiedź:* prawa tego magistrat nie posiada, albowiem uprawnienia gromad w tej dziedzinie opierają się na art. 11 ustawy organizacji ziemskiej włościan (Zbiór Praw Ces. Ros. t. IX Konstytucja r. 1913. Osobne dodatki, księga Dziewiąta) i art. 271 pkt. 2 ustawy samorządu gminnego (Zbiór praw Ces. Ros. t. II. Organizacja zarządu gubernij Królestwa Polskiego. Dział



piąty wydanie 1892). Prawa te oparte są na tej okoliczności, że wszyscy właściciele osad w danej gromadzie nie wykonują sami na swym obszarze tych praw, lecz ma do nich prawo gromada. W mieście nie wszyscy właściciele nieruchomości mają tereny nadające się do polowania i wobec tego nieuzasadnione byłoby udzielanie tych praw miastu. Obowiązujące też ustawodawstwo uprawnień tych miastom nie daje. Naturalnie odrębną jest sprawą, w jaki sposób winni właściciele gruntów wykonywać swe prawa; obowiązuje w tym zakresie tekst tabeli likwidacyjnej; w pytaniu brak danych, ale zapewne są oni mieszkańcami miasta, posiadającymi grunta orne, poprzednio wchodzące w skład gromady wiejskiej.

3. *Pytanie:* magistrat m. Łowicza zapytuje:

jak przy wyborze delegatów do sejmiku powiatowego przez radę miejską należy traktować karty głosowania, na których wypisano 1) nie pełną liczbę nazwisk i 2) nazwiska na karcie nie są objęte spisem kandydatów.

*Odpowiedź:* w przepisach wykonawczych z dn. 15 stycznia 1919 r. (Monitor Polski Nr. 13), uzupełnionych rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 13.VII b. r. (Monitor P. Nr. 160, poz. 413) brak w tej sprawie wyraźnych wskazówek. W każdym razie art. 6 przepisów wykonawczych wyraźnie stwierdza, że karta winna zawierać „tyle” nazwisk, ilu kandydatów ma być wybranych, czyli ani więcej, ani mniej; w przeciwnym razie kartka będzie nieważną. Odnośnie drugiej kwestji można stanąć na stanowisku, że w art. 5 przepisów wykonawczych mowa jest o zgłoszeniu kandydatów tylko w tym celu, aby stwierdzić, czy wybór może być dokonany przez aklamację, czy też niezbędne jest głosowanie. W wypadku zgłoszenia więcej kandydatów, niż wynosi liczba mających być wybranymi, zostają zarządzane wybory kartkami. W tej sytuacji głosy oddane na osoby, niewymienione uprzednio w charakterze kandydatów, byłyby ważne. Zagadnienie to nie jest jednak dotychczas autorytatywnie wyjaśnione i może być i w przeciwnym kierunku rozwiązane.

4. *Pytanie:* urząd gminy Guzów powiatu Błońskiego zapytuje:

czy asygnacje rozchodowe, niezależnie od wystawionego rachunku, podlegają opłacie stemplowej i w jakiej wysokości.

*Odpowiedź:* podlegają w wysokości 20 gr., a to na podstawie art. 136 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. (Dz. U. Nr. 98, poz. 570), o ile nie mają zastosowania okoliczności powodujące zwolnienie, a wymienione w art. 137 powyższej ustawy, np. pkt. 3 art. 137 i t. p.

5. *Pytanie:* urząd gminy Izbica, powiatu Krasnostawskiego zapytuje:

czy obowiązany jest pokryć koszty opieki za przynależnego do gminy, gdy powstały one w czasie od 28. IX.1921 r. do 21.III.1924 r.

*Odpowiedź:* obowiązku tego gmina nie ma; w powyższej sprawie p. szczegóły „Samorząd” z r. 1926

Nr. 9, odpow. 3 i Nr. 41 odpow. 10, oraz szereg innych. Obowiązek ten zaistniał w dn. 21.III.1924 r.

6. *Pytanie:* urząd gminy Żytno, powiatu Radomskiego zapytuje:

w jakiej formie winien wydawać zaświadczenia osobom, pragnącym nabyć grunta włościańskie, drogą rejestralną aktu kupna — sprzedaży.

*Odpowiedź:* z treści art. 89 i 90 części III ustaw o organizacji ziemskiej włościan (Zbiór praw ces. ros. t. IX. Kontynuacja roku 1913. Osobne dodatki księga dziewiąta) wynika, że zaświadczenie to nie może ograniczać się do wyciągu z ksiąg ludności, lecz winno stwierdzać na podstawie tabeli likwidacyjnej, że ojciec, względnie dziad zainteresowanego figuruje w danej tabeli i posiada tyle to mórg ziemi. Ta druga forma jest z tego względu właściwsza, iż stwierdza nietylko przynależność do Państwa Polskiego, ale i związek danej osoby z zatrudnieniem rolnika (art. 90).

7. *Pytanie:* urząd gminy Wilejskiej powiatu Wilejskiego, zapytuje:

czy winien wypłacić 3 miesięczne odszkodowanie wójtowi, który pełnił swe funkcje z nominacji starosty 3½ lata, a obecnie po wyborach wójtem jest inny osobnik również z nominacji.

*Odpowiedź:* obowiązek wypłacenia 3 miesięcznego odszkodowania w drodze prawa zwyczajowego egzystuje na terenie b. zaboru rosyjskiego tylko w stosunku do pracowników, również i komunalnych (na tem stanowisku stoi Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku z dn. 13.IX.1926 r. Nr. III — S.S. 1228/26). W danym wypadku obowiązek ten nie egzystuje. Możliwą jest rzeczą, że przyzna to prawo b. wójtowi sąd, do którego z powództwem mógłby się on zwrócić. Obecna rada gminna ostatecznie mogłaby mu to przyznać przez powzięcie odpowiedniej uchwały i zapewnienie sobie w budżecie (ewent. dodatkowym) odpowiednich na ten cel kredytów.

8. *Pytanie:* urząd gminy Maleszowa, powiatu Stopnickiego zapytuje:

czy wójt gminy ma prawo przy dokonywaniu wyborów członków zarządu kasy poż.-oszcz. gminnej wystawiać od siebie kandydatów na członków zarządu.

*Odpowiedź:* wójt wchodzi w skład Rady Gminnej i posiada te same prawa, co pozostali członkowie; w ten sposób interpretuje art. 3 Dekretu z dn. 28.XI.1918 r. (Dz. Pr. Nr. 18, poz. 48) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w swym okólniku Nr. 316 z dn. 13.V.1919 r. (Dz. Urz. M. S. W. Nr. 35, p. 451). W danym wypadku wójt ma prawo postawić swego kandydata, a taki zakaz o ile by istniał, byłby zupełnie niecelowy, bo wójt albo z łatwością by znalazł kogoś, ktoby jego kandydata postawił, albo, gdyby nikogo takiego nie znalazł, to znaczyłoby, że jego kandydat nie posiada żadnych szans do wybrania go na członka zarządu kasy.

9. *Pytanie:* magistrat m. Lubartowa zapytuje:

któ jest obowiązany ponieść kosztu remontu zde-



molowanej celi w areszcie miejskim przez umysłowo chorego, osadzonego tam czasowo przez policję.

**Odpowiedź:** ze względu na brak poczytalności winnego, miasto utrzymujące areszt, albowiem brak w tym względzie jakichkolwiek przepisów, które mogłyby obciążyć temi kosztami czy gminę przynależności, czy Skarb Państwa. Miasto może mieć regres do dozorczy, o ile zostanie mu udowodnione zaniedbanie w pełnieniu obowiązków służbowych. *H. i P.*

10. **Pytanie:** Urząd gminy Tłuszcz zapytuje:

1) Czy słuszne i na jakiej podstawie prawnej oparte jest żądanie Sądu Pokoju, by dwaj wzgl. trzej skazani jednym łącznym wyrokiem Sądu solidarnie na karę pieniężną za zabrane drzewo (na rzecz osoby prywatnej) w razie niemożności zapłacenia zasądzonej sumy odbyli każdy oddzielnie zamienną sumę dni aresztu.

2) Jak należy postąpić, jeżeli jeden ze skazanych jest w możności i chce zapłacić karę pieniężną, ale jedynie za siebie (połowę sumy zasądzonej).

**Odpowiedź:** 1) Wyrok Sądu Pokoju, skazujący na areszt i grzywnę solidarnie trzech oskarżonych jest niesłuszny; areszt winien być każdemu ze skazanych wymierzony indywidualnie; jeśli jednak wyrok ten nie został zaskarżony do wyższej instancji i uprawomocnił się, to władza wykonująca ten wyrok winna zwrócić się do Sądu Pokoju o nową decyzję uzupełniającą i wyjaśniającą wyrok, ile mianowicie dni aresztu należy wymierzyć każdemu ze skazanych. Ta decyzja Sądu może być zaskarżona do wyższej instancji w zwykłej drodze.

2) Każdy z trzech skazanych solidarnie na grzywnę, chcąc się zwolnić od kary, musi zapłacić całą grzywnę. *S. Hann*

## Wydawnictwa nadesłane

Wydawnictwa M. Arcta w Warszawie:

**Radjotelefonja i radjotelegrafja** napisał Dr. M. Jeżewski, str. 192. Wydanie III poprawione z 203 rysunkami.

**Podstawy radjotechniki** napisał St. Burzyński w Warszawie, r. 1927, str. 52, 37 rysunków w tekście.

**Lampy elektronowe** napisał W. Niemencyński. Warszawa r. 1927, str. 84.

**Odbiorniki kryształkowe** napisał St. Burzyński. Warszawa, r. 1927, str. 32.

**Radjotechnika dla wszystkich** napisał W. Niemencyński. Wydanie II, przerobione i uzupełnione. Warszawa r. 1927, str. 240.

**Źródła prądu dla odbiorników lampowych**, napisał W. Niemencyński. Warszawa r. 1927, str. 48. 52 rysunki w tekście.

**Materiały i tabele** napisał St. Burzyński. Warszawa, r. 1927, str. 38.

**Cewki i kondensatory** napisał St. Burzyński. Warszawa rok 1927, str. 40. 35 rysunków w tekście.

**Odbiornik ogniowy** napisał Dr. M. Henzel. Część I: odbiorniki kryształkowe jedno i dwulampowe. Warszawa r. 1927. Str. 32. 14 rysunków i schematów w tekście.

**Radjoliteratura**, kwartalnik bibliograficzny dla radjo-fachowców i radjoamatorów. Nr. 1 i 2 r. 1927.

**Mapa radjofoniczna** St. Burzyńskiego. Podaje rozmieszczenie europejskich stacyj nadawczych, odległość od Warszawy oraz tabelę długości fal. Warszawa r. 1927. Cena 80 gr.

**Radjomapa Polski**, podająca wszystkie stacje nadawcze Polski z oznaczeniem odległości od nich. Warszawa r. 1927.

**Odbiornik refleksyjny jednolampowy**. W. Niemencyński. Warszawa r. 1927.

**Teczka radjo - amatora** Nr. 3: 4-y odbiorniki kryształkowe na fale krótkie i długie. Cena 1.45 zł.

**Teczka radjo - amatora** Nr. 4. Ullepszona negadyna 2u lampowa. Cena 3 zł.

**Teczka radjo - amatora** Nr. 5. Czterolampowy odbiornik rezonansowy. Cena 3 zł.

**Anteny**. Napisał S. Burzyński. Warszawa, r. 1927, str.45.

**Odbiorniki lampowe i wzmacniacze**. Napisał S. Burzyński. Warszawa, r. 1927, str. 40.

**17 radjoodbiorników**. Aut. R. Boguszewski. Warszawa, r. 1927, str. 45.

**Radjoodbiorniki lampowe**. Aut. M. Jeżewski i A. Janik. Warszawa, r. 1927, str. 130.

**Budowa radjoodbiorników i wzmacniaczy**. Aut. W. Niemencyński. Warszawa, r. 1927, str. 162.

**Radjoencyklopedia**. Aut. S. Burzyński. Warszawa, r. 1927, str. 218.



**POLSKIE RADJOSŁUCHAWKI**

# POLMET

NAGRODZONE ZŁOTEMI  
MEDALAMI  
W KRAKOWIE I POZNANIU

LEKKIE —  
NAJTRWALSZE —  
NAJCZULSZE.



„DIABOLO” ORYGINALNA SZWEDZKA WIRÓWKA  
— JEST NAJLEPSZA DLA ROLNIKA —

„DIABOLO” jest prostej i trwałej budowy i odtłuszcza  
najdokładniej. 10-cio letnia gwarancja.

Splata małemi ratami miesięcznemi bez doliczenia jakichkolwiek procentów.

**SZWEDZKIE WIRÓWKI PUMPSEP**

SP. Z OGR. ODP.

Warszawa, Królewska № 23. — Telefon 412-99.



## Radjofonja polska i zagraniczna w świetle cyfr

Porównyując cyfry, przedstawiające ilość radjosluchaczy w Polsce i w innych krajach europejskich, dochodzimy do smutnego przekonania, że radjofonja polska pozostała daleko w tyle poza radjofonją państw obcych. Polska liczy 30 milionów ludności, posiada po przeszło 1½ rocznej pracy nad stworzeniem sieci stacji nadawczych pięć uruchomionych stacji, a tylko 100 tysięcy zarejestrowanych radioamatorów. W ten sposób zaledwie co trzeci setny mieszkaniec Polski jest radjosluchaczem. Oczywiście, że nie można tu ująć w ścisłe dane statystyczne t. zw. „radjopajęczarzy” t. j. radjosluchaczy, korzystających z radja bezprawnie, a takich jest u nas bardzo dużo, jak twierdzą władze kontrolne, oraz jak wykazuje statystyka ilości sprzedanych radjoparatów i olbrzymia konsumpcja lamp, która nie stoi w żadnym stosunku do ilości zarejestrowanych radjosluchaczy. A teraz jak ta sprawa przedstawia się zagranicą. Za przykład weźmy Niemcy. Na dobro nasze należy zapisać, że radjofonja niemiecka rozpoczęła swą pracę dużo wcześniej niż my i rozporządzała nieporównanie większymi środkami materialnymi. Biorąc jednak i te względy pod uwagę, musimy ustąpić pierwszeństwa radjofonji niemieckiej, jeżeli nie pod względem jakości programów i doskonałości technicznej, to w każdym razie pod względem ilości radjosluchaczy, gdyż Niemcy liczą dzisiaj ok. 2 milj., nie licząc drugie tyle radjopajęczarzy, którzy w Niemczech noszą nazwę „Schwarzhörer”. Dyrekcja broadcastingu niemieckiego nie ustaje w pracy propagandowej i werbuje coraz to nowych radjosluchaczy. Specjalnie zmontowane auto propagandowe z podrózną stacją nadawczo-odbiorczą objeżdża całą Rzeszę, propagując radioamatorstwo. Niemcy rozporządzą dzisiaj 25 stacjami nadawczo - przekaźnikowymi, między innymi i stacją w Essen, która posiada ogólną energję nadawczą 120 kilowatów. Tak samo mniej więcej przedstawia się sprawa, o ile chodzi o radjofonję angielską, nawet Rosja sowiecka kładzie olbrzymi nacisk na rozwój radjofonji, buduje coraz to nowe stacje, których ma już przeszło 20 i wszelkimi możliwymi środkami prowadzi na szeroką skalę zakreślona propagandę, kładąc główny nacisk na popularyzację radja wśród chłopów, rozrzuconych na olbrzymiej przestrzeni rozległego państwa.

Rekord, o ile chodzi o ilość stacji i liczbę radjosluchaczy wzięła Ameryka. Amerykanie potraktowali jednak radjo, tak jak każdy inny bussines, zagrani na zainteresowaniu ludzkim, wyzyskali moment, wyciągając z radja maksimum korzyści materialnych. Ameryka posiada dzisiaj kilkaset stacji nadawczych, które prowadzą ze sobą w bezwzględny sposób walkę konkurencyjną, wrywając sobie poprostu radjosluchaczy. Każdy wielki hotel, czy zakłady przemysłowe dysponują dzisiaj

swą własną radjostacją. Efekt tego niezwykłego szalu radjowego nie dał na siebie długo czekać. Dla olbrzymiej ilości stacji nadawczych zabrakło w krótkim czasie fal, wskutek czego po kilka nieraz stacji pracowało na jednej i tej samej fali, wzajemnie sobie utrudniając i przeszkadzając w pracy. Pod tym względem więc nie należałoby naśladować broadcastingu amerykańskiego. Radjofonja amerykańska może nam zaimponować jedynie doskonałością techniczną. Krótkie uwagi i dane statystyczne wykazują, iż Polska stoi daleko w tyle, o ile chodzi o rozwój radjofonji, a ilością radjosluchaczy przewyższa nas nawet i mniej ludności posiadająca Czechosłowacja. Czechosłowacja bowiem przy 13 milionach ludności posiada 200 tysięcy radjosluchaczy, a więc dwa razy tyle co my, zaś mała Austria z 5 milionami ludności poszczycić się może imponującą cyfrą 250.000 radjosluchaczy.

Głównym zadaniem kierowników radjofonji polskiej jest więc obecnie rozbudowa sieci polskich stacji nadawczych, a następnie propaganda radjofonji, co przy zrozumieniu i poparciu ze strony społeczeństwa, może wydać obfite owoce.



Znak fabryczny

Złoty medal  
Warszawa 1926.

Medal brązowy  
M. S. Wojsk  
Warszawa 1926.

### Najnowsze modele radjo-odbiorników

2-lamp. Z<sub>2</sub> — 160 Zł.

3-lamp. Z<sub>3</sub> — 220 Zł.

4-lamp. Z<sub>4</sub> — 360 Zł.

Zakres fal 200 — 2800 bez wymiennych cewek

Odbierające zagranicę podczas czynności stacji miejscowej

oraz

luksusowe superheterody 6 i 8 lampowe, odbierające na wielki głośnik wszystkie stacje europejskie bez anteny i uziemienia,

polecają

## POLSKIE ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE

WARSZAWA, BODUENA 4, (koło Placu Napoleona).

Tel. 303-00.

Ładowanie akumulatorów. — Katalogi gratis.

## Rozbudowa sieci polskich stacji nadawczych

Zaledwie półtora roku mija od chwili, kiedy w Polsce rozpoczął się ruch radjowy, który wówczas już na zachodzie poczynił znaczne postępy, a radjofonja nie-

miecka i angielska święciła już od dwóch lat tryumfy mając po kilkaset tysięcy abonentów. Od tego czasu bardzo wiele rzeczy zmieniło się na korzyść. Z małej, pół-



torakilowatowej stacyjki przeszedł broadcasting polski na pięć dużych stacyj nadawczych, z centralną stacją w Warszawie. Poza Warszawą posiadają rdjostacje Katowice, Poznań, Wilno i Kraków. Jak widać z rozmieszczenia tych stacyj, zachodnią naszą granicę jest już prawie całkowicie obsadzona stacjami nadawczymi, które odgrywają na kresach dużo większą rolę, niż w centrum państwa, gdyż poza swoją funkcją rozrywkowo-informacyjną i oświatową muszą walczyć z propagandą radjową obcych stacyj nadgranicznych. Na kresach wschodnich posiadamy narazie tylko jedną stację w Wilnie. Stacja ta jednakże jest bodaj że najważniejszą z wszystkich stacyj na wschodnich kresach, które w przyszłości powstaną, gdyż Wilno musi niwelować wpływ litewskiej stacyj w Kownie i sowieckiej w Mińsku, których zasięgi nawet na zwykłe aparaty detektorowe, nie mówiąc już o lampowych, obejmuje spore połacie pogranicza polskiego.

Jak więc widzimy z początkowego etapu rozbudowy polskich sieci nadawczych, kierownicy radjofonji polskiej, zresztą w ścisłym porozumieniu z czynnikami miarodajnymi i władzami samorządowymi, starają się przede wszystkim wprowadzić w życie plan rozbudowy sieci radjostacyj polskich w ten sposób, aby pogranicze tak wschodnie jak i zachodnie wyposażone zostało w obronną barjerę radjową, któraby nietylko chroniła nasze państwa pograniczne od niepożądanego propagandy obcych stacyj, ale i spełniała funkcję bezstronnego źródłowego informatora o przebiegu wydarzeń w Polsce.

Plan rozbudowy dąży do pokrycia możliwie jak największego obszaru naszego kraju zasięgiem detektorowym. Polityka taka jest zupełnie słuszną i zrozumiałą, jeżeli się weźmie pod uwagę ogólne powojenne zubożenie ludności naszego kraju, która w żadnym wypadku (mówimy tu o masach) nie może sobie pozwolić na sprawnie drogiego aparatu lampowego. Po linii takiej poszły prawie wszystkie broadcastingi europejskie, mając poza tym na względzie także i aspiracje i ambicje poszczególnych prowincyj, z których każda chce mieć swoją radjostację, tak, aby w audycjach radjowych znalazł swoje odbicie rozwój, dążenia i charakterystyczne pierwiastki kulturalno-twórcze danej połaci kraju.

Wybudowanie, prócz istniejących 5 stacyj, całego szeregu stacyj samodzielnych i przekaźnikowych, a więc prawdopodobnie we Lwowie, Łodzi, Lublinie i w jakiejś nieokreślonej jeszcze ściśle miejscowości nad morzem, na Pomorzu oraz dwóch stacyj na kresach wschodnich między Wilnem a Lwowem sprawi, że 75% obszaru Polski pokryte zostanie zasięgiem detektorowym, co jest równoznaczne z tem, że 75% ludności będzie mogło korzystać z audycyj radjowych za pośrednictwem tanich aparatów detektorów, których produkcja mimo wszystko jest coraz tańsza, tak że zapewne niedługo zakupienie aparatu detektorowego nawet dla źle uposażonego robotnika lub też dla drobnego rolnika zwłaszcza o ile będzie on mógł nabyć aparat na dogodnych warunkach, nie będzie przedstawiało specjalnych trudności.

Przemysł radjotechniczny w Polsce zastanawia się obecnie nad stworzeniem specjalnego taniego typu aparatu detektorowego, któryby był aparatem standarto-

wym, obliczonym na masową produkcję, a więc równocześnie typem propagandowego taniego detektora. Odnosimy wrażenie, iż niektórzy producenci radjosprzętu w Polsce, idąc jedynie drogą produkcji aparatów lampowych, czynią źle, gdyż aparat detektorowy, wobec licznych jeszcze nowych stacyj nadawczych ma w Polsce duże widoki zbytu i powodzenia. Praktyka bowiem wykazała, iż na terenie działania jakiejś nowej radjostacyj, kadry radioabonentów należą w wielkiej masie do słuchaczy detektorowych, którzy w przyszłości przechodzą na aparaty lampowe. Jak więc z tego widzimy, w Polsce opłacać się jeszcze będzie długo produkcja aparatów detektorowych narówni z lampowymi.

Jak już wspominaliśmy, wielki plan rozbudowy sieci polskich stacyj nadawczych przewiduje budowę jeszcze około 7 stacyj, tak, że w sumie Polska będzie posiadać 12 stacyj nadawczych, z czego kilka stacyj samodzielnych, reszta zaś przekaźnikowych. Dla porównania warto przytoczyć fakt, że radjofonja niemiecka, która co prawda rozpoczęła się rozwijać o trzy lata wcześniej od naszej, posiada już dzisiaj 21 stacyj nadawczych z około 2 milionami radioabonentów. U nas, przy 5 stacyjach nadawczych liczba radjosłuchaczy przekroczyła nieco 100 tysięcy, chociaż w/g przypuszczeń kontrolnych władz pocztowych liczba radjopajęczarzy w Polsce jest olbrzymia i wynosi bodajże drugi raz tyle, co ilość radjosłuchaczy, korzystających prawnie z radja.

Plan rozbudowy sieci przewiduje, jak już wspominaliśmy, przede wszystkim budowę stacyj na kresach i to stacyj silnych. Ostatnio uruchomiona radjostacja katowicka jest jedną z najbardziej nowoczesnych stacyj nadawczych w Europie, przyczem pod względem mocy nie ustępuje ona stacyj warszawskiej, i w każdej chwili może ją znacznie zwiększyć przez dostosowanie dodatkowego kompletu maszyn i ilości pracujących lamp.

Radjostacja warszawska, która jest centralną polską stacją nadawczą, przeprowadza obecnie prace, mające na celu zwiększenie mocy stacyj warszawskiej w dwójnasób. Pierwszym krokiem w tym kierunku jest wprowadzenie specjalnego potrójnego systemu uziemienia, które w/g opinii kierownictwa technicznego stacyj warszawskiej oraz głosów pisemnych radjosłuchaczy prowincjonalnych, zwiększyło zasięg radjostacyj warszawskiej od 20 do 30%.

Według zapewnień naczelnego inżyniera „Polskiego Radja” Wł. Hellera, radjostacja warszawska już w pierwszych miesiącach roku przyszłego przez zastosowanie silniejszych maszyn i zwiększenie ilości lamp osiągnie moc dwukrotnie przewyższającą dotychczasową, a więc zamiast 8 kw. w antenie, 16-e. Będzie to miało olbrzymie znaczenie dla mniej zamożnych radjosłuchaczy prowincjonalnych, a więc dla robotników i wieśniaków, którzy na daleko większym obszarze wokół Warszawy korzystać będą mogli z audycyj radjostacyj centrali stołecznej.

Realizacja planu rozbudowy polskich stacyj nadawczych odegra ogromną rolę w naszym życiu społecznym i wpłynie dodatnio na poziom kulturalny całego społeczeństwa, a w głównej mierze warstw stojących niżej pod względem intelektualnym.





HURT

FABRYKACJA

DETAL

## Zakłady Radjotechniczne „RADIUS“

Poznań, Św. Marcin 62, tel. 24-82.

polecają:

kompletne instalacje radjoodbiorcze od 1—8  
lampowe po cenach najniższych.

Wielki wybór części, głośników i t. d. stale  
na składzie.

Żądajcie cenników i prospektów!

## Polski przemysł radjotechniczny

W chwili wybuchu wojny europejskiej, kraj nasz nie posiadał zupełnie przemysłu radjotechnicznego.

Dzięki inicjatywie prywatnej w r. 1920 powstaje pierwsza wytwórnia aparatów radjotelegraficznych pod nazwą „Radjopol“.

Drużą z rzędu placówką radjotechniczną w kraju była powstała w r. 1921 fabryka „Farad“ w Warszawie. W r. 1922 obie te wytwórnie zlewają się w jedno T-wo pod nazwą dzisiejszą „Polskie Towarzystwo Radjotechniczne „P. T. R.“ Spółka Akcyjna.

Rozwój radjofonji i stałe dostawy sprzętu wojkowego spotęgowały produkcję i zmusiły T-wo do budowy specjalnej fabryki w Mokotowie, (przy ul. Narbutta Nr. 29), gdzie w r. 1925 w specjalnych nowoczesnych budynkach uruchomiono dwa główne działy fabrykacji, mianowicie: wytwórnię stacyj korespondencyjnych dla wojska i odbiorników radjofonicznych, oraz wytwórnię lamp katodowych; jak również laboratorja, biura dyrekcji, intagoryny i t. d.

Działalność rozpoczęta na tak poważnych podstawach musiała pociągnąć za sobą odpowiedni rozwój produkcji. I rzeczywiście, kiedy np. dział fabrykacji lamp rozpoczął swą działalność od wyrobu dwu tylko typów lamp, dzisiaj produkuje kilkanaście typów lamp odbiorczych i kilka nadawczych, ze zdolnością produkcyjną kilkanaście tysięcy sztuk miesięcznie. Z dumą należy tutaj nadmienić, że pewne typy lamp nadawczych powędrowały do Anglii jako modele.

W dziale fabrykacji aparatów radjotechnicznych dał się też zauważyć wielki postęp i ruchliwość. Kiedy np. w r. 1925 wyprodukowano tylko 100 stacyj nadawczo-odbiorczych wojskowych i kilkaset odbiorników radjofonicznych, to w latach następnych liczby te znacznie wzrastają i dzisiaj produkcja aparatów dochodzi do kilku tysięcy sztuk rocznie.

Zaznaczyć trzeba, że o ile początkowo „P. T. R.“ opierało się przy budowie odbiorników na modelach zagranicznych, obecnie produkowane aparaty są wyłącznie pomysłu polskiego i odznaczają się czułością, czysto-

ścią odbioru, a co najważniejsze taką prostotą obsługi, że człowiek zupełnie nieobeznany z radjem, uczy się manipulować w ciągu kilkunastu minut.

Masowa produkcja pozwoliła na znaczne obniżenie cen, np. jednolampowy odbiornik bez zamiennych cewek, umożliwiający odbiór stacyj warszawskiej i silniejszych zagranicznych, łącznie z lampą i podatkiem kosztuje zł. 61, — czterolampowy z lampami, do odbioru na głośnik wszystkich stacyj europejskich — zł. 255, a ostatnie słowo techniki, 5-cio lampowa neutrodyna, uproszczona do tego stopnia, że cała manipulacja odbywa się za pomocą dwóch guzików — kosztuje tylko zł. 1.224.

W r. b. po długich przygotowaniach rozpoczęto produkcję głośników talerzowych typu „Radiovox“, oparty na licencji francuskiej, „Société Française Radio — Electricque“. Głośnik ten tani i dobry daje się zastosować do każdego układu odbiorczego.

Wszystkie działy produkcji zatrudniają dzisiaj średnio około 15-tu inżynierów i 250 robotników, liczby te jednak stale się zwiększają.

P. T. R., mając na uwadze konieczność bezpośredniego obsłużenia publiczności, otworzyło w ubiegłym roku sklep detaliczny w gmachu Europejskiego Hotelu przy Palcu Saskim. Przy sklepie znajduje się laboratorium dla sprawdzania odbiorników i ładowania akumulatorów.

Oprócz wydziału sprzedaży hurtowej „P. T. R.“ posiada przedstawicielstwa w większych miastach Polski, a przede wszystkim w Krakowie i Poznaniu.

Poza działalnością przemysłową nie uchylało się „P. T. R.“ od propagandy sprawy radjofonji, własnym kosztem bowiem uruchomiło i prowadziło przez rok przeszło pierwszą polską stację nadawczą radjofoniczną, umożliwiając odbiór muzyki i słowa polskiego na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Jako jedyna firma krajowa przemysłowa o więk-



szym zakresie działania „P. T. R.” stało się placówką, dającą wiedzę i doświadczenie zarówno niższemu jak i wyższemu personelowi technicznemu i tworzy nadal kadry fachowców, kryjąc w sobie pierwiastek twórczy na przyszłość.

Ze smutkiem stwierdzić należy, że społeczeństwo

nie zawsze rozumie konieczność popierania wytwórczości polskiej, o czym świadczą liczby importu aparatów i części radjowych do Polski. Należy jednak mieć nadzieję, że odpowiednie czynniki rządowe zwrócą uwagę na tę anomalję i popchną polski przemysł radjotechniczny na nowe tory rozkwitu i postępu.

## Wędrowki po polskich wytwórniach

W dziedzinie wynalazków technicznych ostatnich lat, żaden może tak szybko nie spopularyzował się i nie rozpowszechnił, docierając do najgłuchszych zakątków, jak wynalazek radjofonji. W chwili obecnej radjoamatorów liczymy już nie setki, ale setki tysięcy i miliony. Powstała też nowa gałąź przemysłu — przemysł radjotechniczny, który rozwinął się bardzo potężnie, zwłaszcza u naszych sąsiadów zachodnich. W Polsce również powstało szereg wytwórczych radjotechnicznych placówek i niema już takiej części używanej w radjotechnice, któraby nie była produkowana w kraju.

Mieliśmy sposobność zwiedzić kilka polskich wytwórni, między innymi Polską Wytwórnię Radjotechniczną „RADIO JAR” (Warszawa, Marszałkowska 108), której wyroby szczególnie nas zainteresowały solidnością, elegancją zewnętrzną, oraz jakością odbioru. Już na jednolampowym aparacie odbieraliśmy z łatwością szereg stacji zagranicznych wyraźnie i czysto. Siła głosu aparatu dwulampowego wystarczała na niewielki głośnik, więcej lampowe aparaty obok dużej siły głosu odznaczały się wielką czystością i nadzwyczajną prostotą obsługi. Te zalety wyrobów wytwórni RADIO

JAR stawiają je na czele krajowych wyrobów, a sprzężona organizacja handlowa wytwórni oraz system ratowy sprzedaży umożliwiają każdemu zaopatrzenie się w aparaty tej firmy. Na uwagę zasługują także katalogi tej wytwórni, wydane bardzo starannie na kredowym papierze i rozsyłane przez firmę bezpłatnie na żądanie.

M. E.

### RADJO na dogodnie SPŁATY.

Najniższe ceny. — Aparaty gwarantowane.

MODELE 1927/28 r.

bez wymiennych cewek

Kilka cen: 1 lamp. 80 zł.; 2 lamp. 130 zł.; 3 lamp. 180 zł. i t.d.

Przyjazd zbyteczny, załatwiamy transakcje drogą korespondencyjną.

Żądajcie cenników ilustrowanych bezpłatnie.

Polska Wytwórnia Radjotechniczna „RADIO JAR”  
WARSZAWA, UL. MARSZAŁKOWSKA № 108.

## Biblijografia radjowa

- |   |      |   |      |
|---|------|---|------|
| J. A. Radjo - mapa Polski i Mapa radjowa Świata   | —80  | — Tani odbiornik wakacyjny i wycieczkowy  | —80  |
| Boguszewski R. 17 radjoodbiorników, 40 wzorów i szematów odbiorników i wzmacniaczy. Radjo dla wszystkich Nr. 1  | 1.60 | Jackowski K. inż. Radjotelefonja dla użytku szerokiego ogółu.                                 | 1.20 |
| — 17 radjoodbiorników, część II aparaty wielolampowe. Radjo dla wszystkich Nr. 10.  | 1.60 | — Rozwój, organizacja, programy państwowych kursów radjotechnicznych w Warszawie.             | 1.35 |
| Burzyński St. A. Anteny (otwarte, zewnętrzne, wewnętrzne, zastępcze, wiedeńska, ramowa, pomierzenie, fala własna, budowa, strojenie, uziemienie), 52 rys. i 2 tablice. Radjo dla wszystkich Nr. 3 | 1.60 | Jeżewski M. dr. i Janik A. Radjoodbiorniki lampowe.   | 5 —  |
| — Cewki i kondensatory. Radjo dla wszystkich Nr. 4.   | 1.60 | Jeżewski M. dr. Radjotelefonja i radjotelegrafja. Wyd. III.                                   | 7.50 |
| — Mapa radjofoniczna.   | — 80 | Kapitaniak Lucjan. Podręcznik radjoamatora. Radjotechnika praktyczna. 78 szematów.            | 4.50 |
| — Odbiorniki kryształkowe. Radjo dla wszystkich Nr. 6.  | 1.60 | Kasperowicz W. dr. Radjo w życiu codziennym.  | 1.50 |
| — Odbiorniki lampowe. Radjo dla wszystkich Nr. 7.   | 1.60 | Kibiński M. Amplifikatory wysokiej i niskiej częstotliwości oraz pismo Morsego Z. 18 rys.     | — 60 |
| — Podstawy radjotechniki. Z 37 rysunkami. Radjo dla wszystkich Nr. 2.   | 1.60 | — Budowa falomierza. Z 7 rys.   | — 60 |
| — Radjo a życie. Z rysunkami  | 2.20 | — Najmniejsze radjoodbiorniki. Z 13 rysunkami w tekście.                                      | — 60 |
| — Radjoencyklopedia. Podręczny słownik encyklopedyczny.   | —    | — Pracownia radjoamatora. Część I. Z 23 rys.  | — 60 |
| — Warsztat Radjoamatora. Radjo dla wszystkich Nr. 5.  | 1.60 | — Pracownia radjoamatora. Część II. Z 21 rys.   | — 60 |
| St. Burzyński. Materiały i tabele.  | 1.60 | — Praktyczne wskazówki dla radjoamatorów oraz wzory i obliczenia radjotechniczne.             | — 60 |
| Dahner J. Jak zbudować najprostsz y odbiornik. Bibl. Radjo-amatora Nr. 1.   | 1.95 | — Rozgłośnik (aparat głośno mówiący). Z 15 ryc.   | — 60 |
| Gnoiński Ks. inż. Telegrafja, Linje prądu słabego. Radjotechnika.   | 2.70 | — Transformatory elektryczne. Z 11 rys. i 1 tablicą.  | — 60 |
| Groszkowski J. kpt. Lampy katodowe oraz ich zastosowanie w radjotechnice. Z przedmową prof. M. Pożaryskiego.  | 14.— | Klemczak Leon. 25 odbiorników radjowych. Bibl. radjo-amatora Nr. 4.                           | 1.95 |
| Henzel M. dr. Odbiornik ogniowy. Radjo dla wszystkich Nr. 11.   | 1.60 | Kwiatkowski E. inż. 20 radjoodbiorników kryształkowych.                                       | 1.50 |
|   |      | Libański E. Co to jest radjo. Objaśnienie z wykazem stacji wysyłkowych w Europie i w Ameryce. | — 50 |
|   |      | Z. M. Jak sobie zbudować samemu dobry radjoodbiornik detektorowy?                             | — 40 |
|   |      | Malarski T. Prądy termoelektronowe (lampy katodowe).  | 1.50 |
|   |      | Niemczyński Wl. Elementarz radjoamatora.  | 1.50 |



- Radjotechnika dla wszystkich. Z ryc. Wyd. II 9.—  
 — Budowa Radjoodbiorników. Z 205 ryc. Bibl. Rad. Nr. 5. 6.60  
 — Lampy elektronowe. 3.50  
 — Odbiornik refleksyjny jednolampowy. —80  
 — Źródła prądu dla odbiorników lampowych. 1.60  
 Noworolski St. kpt. Radjokomunikacja kierunkowa i radjogonjometrija. Zasady działania i opis przyrządów. 69 rys. i 2 tablice. 2.70  
 Ostrowicki K. Co każdy radioamator wiedzieć powinien. Przepisy, wskazówki i porady. 1.25  
 Poradnik dla radioamatorów, pod red. Mjra inż. K. Krulisza. brosz. 3.50 opr. 5.—  
 Słownictwo, skróty i oznaczenia szematowe elektrotechniki ogólnej, teletechniki i radjotechniki. 2.30  
 Stamm E. Komunikacja radjotelegraficzna. 2.—  
 Stępowski WL. Odbiornik członowy. Radio Biblioteka Nr. 2, 3.—  
 Swiderski K. Jak budować odbiorniki lampowe. Praktyczny podręcznik. 50 rys. 1.95  
 — Jak budować wzmacniacze jedno i wielolampowe najnowszych typów. Z 31 rys. 1.95  
 Szczęsny W. Co każdy inteligentny człowiek o radio wiedzieć powinien. Z 25 rys. 1.20  
 — Pierwsza książka radioamatora. Z 56 rysunkami. 2.50  
 — Jak sobie samemu zbudować Radjoodbiornik Kryształkowy. 2.—  
 Szwachłowicz J. Telefonografia i radjotelegrafia. 1.80  
 Szydelski S. kpt. Radjotelegrafia (telegrafia falowa). Podręcznik do sporządzania przyrządów do radjotelegrafji wraz z objaśnieniami teoretycznymi Z. 115 rys. 2.—  
 Wodzinowski Andrzej. Radio. —50  
 Zięciak M. i Leszczyński J. Teoretyczne i praktyczne wskazówki dla amatorów radjotechniki. 4.—

#### MODELE, SZEMATY POLSKIE.

- Aparat odbiorczy radjotelefonu, model rozkładany. Z objaśnieniami inż. J. Sianożęckiego. 6.—  
 Dwulampowa selektywna autodyna. Teczka. 2.20  
 Koperta Radjokonstrukcyjna Millera.  
 — Nr. 1. Odbiorniki detektorowe z kondensatorem —80  
 — Nr. 2. Odbiorniki detektorowe z warjometrem. —80  
 — Nr. 3. Aparaty lampowe. Wzmacniacz 2-lampowy. —80  
 — Nr. 4. Aparaty lampowe. Autodyna 1-lampowa. —80  
 Manczarski S. Dwulampowy wzmacniacz małej częstotliwości 1.20  
 — Eliminator. 1.20  
 Manczarski E. Jednolampowy aparat radio-odbiorczy Manczarskiego (schemat). Wyd. III. 2.20  
 Schematy „Baltic”. Schemat Nr. 4. Doskonały odbiornik 3-lampowy dla odbioru odległych stacji (1+a+1). 3.15

- Schemat Nr. 7. Stabilidyna (2+a+2). 3.15  
 — Schemat Nr. 14. Odbiornik głośnikowy dla czystego i silnego odbioru najbardziej odległych stacji nadawczych (1+a+2). 3.15  
 — Schemat Nr. 16 — 17. Jednolampowy Reinartz na krótkie i długie fale oraz 2-lampowy wzmacniacz 3.15  
 Teczka radio-amatora. Nr. 3. Cztery odbiorniki kryształkowe. 1.45  
 — Nr. 4. Ulepszona negadyna dwulampowa 3.—  
 — Nr. 5. Czterolampowy odbiornik rezonansowy. 3.—

## WSZYSTKIE KSIĄŻKI TU WYMIENIONE

A TAKŻE KSIĄŻKI, TECZKI I CZASOPISMA

## RADJOWE

NIEMIECKIE, FRANCUSKIE I ANGIELSKIE

POSIADA I DOSTARCZA

# M. A R C T

KSIEGARNIA I SKŁAD NUT

W WARSZAWIE, NOWY ŚWIAT № 35

P. K. O. 196.

OBSZERNY KATALOG POLSKICH WYDAWNICTW  
RADJOWYCH Z OBJAŚNIENIAMI WYSYŁA SIĘ  
— BEZPŁATNIE PO OTRZYMANIU ADRESU. —

Wydawca: „Samorząd”, Spółka Wydawnicza.

Redaktor odp. Roman Grochowski.

## Ogłoszenia urzędowe związków komunalnych

WYDZIAŁ POWIATOWY W ŁASKU

ogłasza następujący

### STATUT

#### o samoistnym podatku komunalnym od posiadania przedmiotów zbytku

Na podstawie art. 20 ust. 1 i art. 21 ust. 23 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 747) wprowadza się na rzecz Związku Komunalnego powiatu Łaskiego podatek od posiadania przedmiotów zbytku.

§ 1.

Opodatkowaniu podlegają następujące przedmioty, należące do mieszkańców gmin wiejskich powiatu Łaskiego: samochody osobowe, rowery i broń myśliwska, służące do osobistego użytku i wygody osobistej.



## § 2.

Do uiszczenia podatku obowiązani są posiadacze przedmiotów wymienionych w § 1.

## § 3.

Od podatku wolne są przedmioty użytku wymienione w § 1, które znajdują się w posiadaniu władz państwowych, samorządowych, przedstawicieli państw obcych, oraz osób czasowo przebywających w obrębie gmin wiejskich pow. Łaskiego, nie dłużej niż 4 tygodnie lub też przebywających czasowo w gminie dłużej niż 4 tygodnie, ale zamieszkałych stale w obrębie innego związku komunalnego, w którym podatek od przedmiotów zbytku jest wprowadzony.

## § 4.

Podatek wynosi rocznie:

- a) od samochodu osobowego 120 zł.,
- b) od roweru 2 zł.,
- c) od dubeltówki i sztucera 10 zł.

*Uwaga:* Stawki podatku od samochodów należy różniczkować w zależności od siły nośnej, zaś stawki podatkowe od karet i innych ekwipaży w zależności od tego, czy ekwipaż jest parokonny, czy jednokonny.

## § 5.

Podatek płatny jest jednorazowo za cały rok.

## § 6.

Wymiar podatku uskutecznia Wydział Powiatowy na podstawie danych o liczbie przedmiotów, podlegających opodatkowaniu, które posiadacze tych przedmiotów obowiązani są zakomunikować Wydziałowi Powiatowemu w sposób wskazany w przepisach wykonawczych do niniejszego statutu.

## § 7.

Celem kontroli podatku może Wydział Powiatowy żądać od właścicieli nieruchomości przedłożenia wykazu osób posiadających przedmioty, podlegające opodatkowaniu.

## § 8.

Wydziałowi Powiatowemu przysługuje prawo w wyjątkowych wypadkach czynienia ulg względnie do pełnego zwolnienia przedmiotów od opodatkowania.

## § 9.

Zawiadomienie o wymiarze podatku następuje przez wyłożenie w lokalu Wydziału Powiatowego listy płat-

ników ze wskazaniem liczby przedmiotów opodatkowania i przypadających kwot podatkowych przez publiczne obwieszczenie o wyłożeniu z oznaczeniem w niem terminu płatności podatku i środków prawnych.

## § 10.

Odwolania podlegają przepisom art. 48 ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 747).

## § 11.

Nieuiszczony w terminie podatek ściągnięty będzie w drodze przymusowej z doliczeniem kosztów egzekucyjnych i kar za zwłokę.

## § 12.

Wykroczenia przeciwko przepisom o wymiarze i poborze podatku podlegają karze do wysokości 345,9 zł. o ile nie będą mieć zastosowania art. 62 — 66 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 747).

## § 13.

Przepisy wykonawcze do niniejszego statutu wyda Wydział Powiatowy.

## § 14.

Statut niniejszy nabywa mocy obowiązującej od dnia 1 stycznia 1927 r. i po zatwierdzeniu go przez Władzę Nadzorczą i ogłoszeniu przez Wydział Powiatowy w sposób w danej miejscowości przyjęty.

Z chwilą uchwalenia powyższego statutu tracą moc swoją statuty od samochodów osobowych, od rowerów, dubeltówek i sztucera.

Statut niniejszy uchwalony na posiedzeniu Sejmiku Powiatowego w dniu 11 czerwca 1927 r. zatwierdzony został przez Urząd Wojewódzki w Łodzi reskryptem z dnia 9 maja 1927 r. L.SM. 916/1.

Przewodniczący Wydziału  
Starosta

(—) *Wallas.*

Sekretarz Wydziału

(—) *Chudzyński.*



Wydział Powiatowy w Puławach  
ogłasza

## KONKURS

na stanowisko Kierownika Samorządowego Zarządu Drogowego.

Od kandydatów wymagane są kwalifikacje, wyszczególnione w rozporządzeniu Min. Rob. Publ. z dnia 12/VII, 1922 r. (Dz. Ust. Nr. 64, poz. 579) o kwalifikacjach drogowej służby technicznej i conajmniej trzyletnią praktykę w zakresie budowy i konserwacji dróg.

Oprócz powyższych wymagań pożądane są kwalifikacje w zakresie prac meljoracyjno-pomiarowych.

Posada do objęcia od 1-go stycznia 1928 roku. Warunki uposażenia zależne od umowy.

Kandydaci winni nadsyłać podania do Wydziału Powiatowego w Puławach (woj. Lubelskie) w terminie do dnia 15 grudnia 1927 r. z dołączeniem uwierzytelnionych odpisów dyplomu oraz świadectw służbowych.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
(—) *A. Wiszniewski.*

## KONKURS

na opracowanie wzorowej instrukcji biurowej dla miast  
Województw Poznańskiego i Pomorskiego.

Praca uznana przez sąd konkursowy za najlepszą i polecenia godną do użytku miast, nagrodzona będzie pierwszą premją w wysokości  
**800. — zł.**

przyczem zastrzega się prawo wyboru dalszych dwu prac nienagrodzonych za zwrotem kosztów za każdą 100 zł.

Termin zgłoszenia prac **do końca stycznia 1928 r.**

Przesyłać prosimy do Biura Samorządowego w Poznaniu, ul. 27 Grudnia Nr. 8 z podaniem nazwiska i adresu autora.

Instrukcja ma obejmować cały tok postępowania w załatwianiu spraw w biurach miejskich z wyłączeniem wewnętrznej manipulacji kasowej i samodzielnych zakładów miejskich, a w szczególności: przyjmowanie wpływów i wniosków ustnych (poczta, dzienniki), kierowanie spraw do referentów, formę załatwień, aprobatę przełożonych, przepisywanie, podpisy, wysyłanie, ustroj registry z terminarzami i przedłoženiami (reprodukcje), normalne zapiski (kontrole), sposób komunikowania się z osobnemi biurami, asygnaty ze sposobem kierowania do kasy, sposób przechowania przedmiotów wartościowych i t. p.

Koło Miast Poznańskich Koło Miast Pomorskich  
Prezes *Ratajski.* Prezes *Włodek.*

Wydział Powiatowy Sejmiku w Kamieniu Koszyrskim  
ogłasza **KONKURS**  
na stanowisko komunalnego lekarza weterynarii  
w m. Kamieniu Koszyrskim.

Do posady tej przywiązane jest uposażenie według VII grupy płac pracowników państwowych i 15<sup>0</sup>/<sub>0</sub> dodatku komunalnego oraz mieszkanie, względnie odpowiedni równoważnik pieniężny.—Kandydaci, reflektujący na powyższe stanowisko, winni przedłożyć następujące dokumenty w oryginałach lub uwierzytelnionych odpisach:

1) dowody wykształcenia, 2) zezwolenie na prawo praktyki lekarskiej, 3) dowód obywatelstwa Państwa Polskiego, 4) świadectwo z poprzedniej praktyki lekarskiej, 5) własnoręcznie napisany życiorys.

Termin składania ofert do dnia 1 lutego 1928 r.

Przew. Wydz. Pow. (—) *W. Czachowski,* Starosta.

POMPY STUDZIENNE  
POMPY i APARATY ASSENIZACYJNE  
SIKAWKI STRAŻACKIE  
POLECA  
WYTWÓRNIĄ POMP

**WŁADYSŁAWA WARDECKIEGO**

WARSZAWA, UL. KWIATOWA 21 (Mokotów) TEL. 143-39 i 306-86.

Płytki terakotowe, płytki glazurowane, kafle, klepkę dębową do podłóg, dachówkę glinianą, silicium—karbid do wzmocnienia podłóg cementowych poleca z własnego składu w Warszawie

Biuro Techniczne **ALBERT KARP,** inżynier.  
Warszawa, Wilcza Nr. 54. Tel. 172-47 i 92-71.

## STUDNIE ARTEZYJSKIE

badania gruntu i gleby  
wiercenia poszukiwawcze i t. p.

WYKONYWA

Przedsiębiorstwo wiertnicze i robót górniczych

## M. ŁEMPICKI

SPÓŁKA AKCYJNA

w SOSNOWCU

ULICA MAŁACHOWSKIEGO 26, TEL. 109

PRZEDSTAWICIELSTWO W WARSZAWIE

AL. JEROZOLIMSKIE 18

TELEFONY 298-11 i 98-90.



**1<sup>1/2</sup>**

**MILJONA**

## radjosłuchaczów ma Rzesza Niemiecka

tylko dlatego, że samorzady miejskie i wiejskie poparły i w dalszym ciągu popierają rozwój radjofonji niemieckiej. Jeżeli się zestawi liczbę tę z cyfrą 100,000 radjoabonentów w Polsce, jasnym się staje, ile mogą jeszcze zdziałać nasze samorzady w tej nowej dziedzinie kulturalnej, tak ważnej dla rozwoju umysłowego i duchowego mieszkańców miast i wsi, nie mających żadnego lepszego bezpośredniego połączenia z ośrodkami kultury i wiedzy, z natury rzeczy, skupionymi w miastach stołecznych i większych.

Coraz bardziej zgęszcza się sieć polskich stacyj nadawczych. Oprócz Warszawy, Poznania i Krakowa otrzymamy w listopadzie stacje w Katowicach i Wilnie. **Im więcej jest stacyj w kraju, tem lepsze muszą być radjoodbiorniki, muszą one bowiem, z łatwością oddzielać poszczególne stacje.**

Wielkiem uznaniem prawdziwych znawców cieszą się w całej Europie a także i u nas znakomite odbiorniki **szwedzkich zakładów BALTIC**, które dzięki swej nadzwyczaj solidnej budowie i nieporównanej jakości najlepiej się nadają dla prywatnego i wspólnego słuchania produkcji muzycznych, odczytów i t. d.

**Zakłady BALTIC** dostarczają aparaty dostępne dla wszystkich sfer i osób. Nasze 3, 4, 5 i 6 lampowe aparaty odpowiadają wszelkim celom. Najbardziej uniwersalny jest jednak najnowszy 8 lampowy odbiornik, nie wymagający ani anteny zewnętrznej ani uziemienia, przenośny, łatwy do uruchomienia w dowolnym miejscu naprzemian i dlatego najdogodniejszy dla zbiorowych audycji. Aparat ten nosi nazwę „**SUPER 20 BALTIC**“, a główną jego cechą jest niezawodne działanie o każdej porze i odbiór najdalszych i najbliższych stacyj w głośniku z antenki ramowej.

**Reprezentacja Zakładów BALTIC—firma Zjednoczone Towarzystwo Handlowe w Warszawie, Zielna 46** wysyła wszystkim zainteresowanym katalogi ilustrowane oraz oferty—bezpłatnie oraz informuje na życzenie o warunkach sprzedaży. **Instytucje Samorządowe oraz pracownicy samorządowi mogą korzystać z kredytu.** Firma nasza jest specjalizowana w dostawach aparatów dla celów zbiorowego słuchania.

**Wymieniamy stare nieodpowiednie odbiorniki na nowe.**

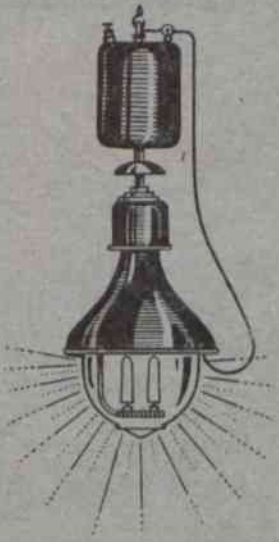
**Wszelkie informacje osobiście oraz pisemnie gratis i franko.** Każdy, interesujący się radjofonją polską i zagraniczną, winien zapytać nas o najnowsze katalogi i cenniki na rok 1928.

**ZJEDNOCZONE TOWARZYSTWO HANDLOWE**

**Warszawa, Zielna 46. Tel. 258-68.**



zas. 13458/9/48



# OŚWIETLENIE MIAST, GMIN

i PRZEDSIĘBIORSTW

NAJTAŃSZE

i NAJEKONOMICZNIEJSZE:

ZA POMOCĄ

## LAMP-LATARNI

NAFTOWO-ŻAROWYCH

oryg. ang. syst. KITSONA

DO OŚWIETLENIA PLACÓW, ULIC etc.: 500—1000 zł  
" " DOMÓW: 100 — 200 złwec.

**MILJON W UŻYCIU**

ZŁOTY MEDAL NA WYSTAWIE GOSP. W RZYMIE (1927)

Dogodne warunki dla samorządów

**„POLMET“ S. A., BIURO SPRZEDAŻY W WARSZAWIE**

PL. DĄBROWSKIEGO 2, TEL. 123-99.

# RA<sub>D</sub>JO

Ilustrowany Tygodnik dla Wszystkich

Warszawa, Ujazdowska 47.

Administracja—Tel. 66-21.

Redakcja—Tel. 66-17

Konto Czekowe P. K. O. 14.018.

Wielki ilustrowany Tygodnik poświęcony radjofonji daje w każdym numerze szczegółowe programy polskich i zagranicznych radiostacji na cały tydzień.

Jest nieodzowny dla posiadaczy radjoaparatur, ciekawy i interesujący dla wszystkich.

Zawiera bogaty dział techniczny, zarówno poważny naukowo, jak popularny, a także żywy i aktualny dział literacki urozmaicany ilustracjami.

# DRUKARNIA

## ZRZESZENIA SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH

WYKONYWA:

**Monografie, sprawozdania związków komunalnych** i inne druki książkowe.

**Księgi rachunkowe**, dostosowane do wymagań ostatniego rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z dnia 28 marca 1927 r. (D. U. R. P. Nr. 38 poz. 345) — dla wszystkich związków komunalnych.

**Wszelkie księgi i druki** używane przez Wydziały Powiatowe, Magistraty, Urzędy Gminne, Kasy Gminne Pożyczkowo-Oszczędnościowe, Dozory Szkolne

MA NA SKŁADZIE:

**Druki i formularze**, opracowane przez **Warszawski Urząd Wojewódzki** i nadające się do szerokiego zastosowania na terenie wszystkich województw (podania o dowód osobisty, pozwolenia na broń, odroczenie służby wojskowej, rejestracja samochodów, zakładów przemysłowych etc. etc.)

**Prelliminarze budżetowe** dla Wydziałów Powiatowych, Magistratów i Urzędów Gminnych.

Wzory, kosztorysy i informacje

wysyłamy niezwłocznie na żądanie.

**WARSZAWA, UL. LESZCZYŃSKA № 6 (róg Dobrej)**

Telefon międzymiastowy 43-84.